

Ludobójców pod sąd!

Spółeczeństwo polskie piętnuje

amerykańskich zbrodniarzy — morderców bezbronnych jeńców w Korei

WARSZAWA PAP. Przekształcenie przez najeźdźców imperialistycznych w Korei obozu jenieckiego na Koedo w oboz śmierci na wzór hitlerowskich katowni Majdanka i Oświęcimia — wywołano w kraju nową falę pogardy i nienawiści do zbrodniarzy amerykańskich. Uczestnicy różnych narad i konferencji uchwalają rezolucje, w których żądają surowej kary dla katów bezbronnych jeńców koreańskich i chińskich.

Uczestnicy krajowej cukrowniczej narady produkcyjnej — pracownicy przemysłu cukrowniczego i produkujący chłopci — plantatorzy jednomyślnie podjęli rezolucję, w której czytamy m. in.:

„Wstrząśnięci do głębi bestialskimi zbrodniami imperialistów protestujemy z największym oburzeniem przeciwko brutalnemu gwałtowi na prawach międzynarodowych i domagamy się natychmiastowego zaprzestania zbrodniczych praktyk, dokonywanych na bezbronnych jeńcach koreańskich i chińskich na wyspie Koedo. Żadamy, jak najsurowszego ukarania sprawców tych okrutnych zbrodni, którzy przestępnymi hitlerowskimi oprawcami Majdanka i Oświęcimia”.

Uczestnicy plenum zarządu oddziału wojewódzkiego Polskiego Czerwonego Krzyża w Łodzi podjęli rezolucję, która stwierdza: „Tylko krwiożerczy imperializm może zdobyć się na podobne bestialstwa. Domagamy się zaprzestania stosowania barbarzyńskich metod przez zbrodniarzy amerykańskich i bezwzględnej ich ukarania”.

Rezolucja wyraża gorące uczucia braterstwa dla bohaterów narodu koreańskiego.

Ponad 400 pracowników Pomorskich Zakładów Budowy Maszyn podjęło rezolucję, w której czytamy m. in.: „Z najwyższym oburzeniem potępiamy nieludzkie zbrodnie amerykańskich ludobójców, popełniane na wyspie Koedo”.

Z całą stanowczością domagamy się ukarania winnych zbrodni. Przed sądem narodów muszą stanąć gang-

sterzy z Wall Street, by odpowiedzieć za swe krwawe występki”.

Robotnicy Warszawskich Zakładów Materiałów Elektrotechnicznych

W światowej opinii publicznej została wstrząśnięta do głębi wiadomością o brutalnym pogwałceniu przez władze amerykańskie zobowią-

zań zaciągniętych konwencjami gene-
wskimi w sprawie jeńców wojennych, a w szczególności o krwawych masakrach, nieludzkim znęcaniu się nad koreańskimi i chińskimi jeńcami w poszczególnych obozach, zwa-
szcza na wyspie Koedo, gdzie został stworzony nowy Oświęcim.

Enuncjacje amerykańskich generałów Doda, Colsona, Boatnera i innych potwierdzają całkowite fakty potwornych zbrodni, dokonywanych na jeńcach.

W imieniu tysięcy polskich sędziów, prokuratorów, adwokatów, pracowników administracji i nauki prawa, skupionych w naszym Zrzeszeniu, zakładamy ostry protest przeciwko powyższemu gwałtowi i nie wątpliwie, że Wasze Stowarzyszenie nie będzie szczędzić żadnych wysiłków, by usłyszany został również głos amerykańskich prawników, żądających położenia kresu zbrodniom i surowego ukarania ich sprawców.

Za Zarząd Zrzeszenia Prawników Polskich
przewodniczący: prof. J. JODŁOWSKI.

Wskaznika zatrudnienia, h) wprowadzenie i stosowanie szkolenia metodą inż. Kowalowa, i) zmniejszenie ilości odpadków.

W zakończeniu uchwały robotnicy ZPB im. J. Stalina stwierdzają: „Przystępując i wzywając innych do tego współzawodnictwa jesteśmy pewni, że pod przewodnictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej zwycięsko zrealizujemy stojące przed nami zadania, wzmocnimy siły naszego kraju w walce o pokój i Plan 6-letni”.

Współzawodnictwo o tytuł najlepszej przedalni w przemyśle bawełnianym

ŁÓDŹ PAP. Załoga olbrzymiej przedalni średnioprężnej największych polskich zakładów włókienniczych, ZPB im. Stalina w Łodzi od szeregu dni na naradach w grupach związkowych, omawiając osiągnięcia z okresu realizacji zobowiązań majowych szukała dróg, które zapewniłyby pełną realizację zadań trzeciego roku Planu 6-letniego.

23 bm. na masowce załoga podjęła doniosłą uchwałę, w której postanowiła wezwać do współzawodnictwa załogi wszystkich przedalni bawełnianych w kraju. Uchwałę poprzedziły liczne długookresowe zobowiązania produkcyjne, podejmowane przez poszczególne przadki, zespoły i oddziały produkcyjne przedalni.

W ramach współzawodnictwa o tytuł najlepszej przedalni łódzkiej włókienniczej proponują następujące kryteria:

a) najwyższy procent wykonania planów produkcyjnych, b) osiągnięcie najwyższego wskaźnika wydajności, c) asortymentowe wykonanie planu, d) osiągnięcie najwyższego procentu jakości, e) osiągnięcie najwyższej wielowartościowości w oparciu o asortyment, f) największa ilość „trójek” i „czwórek” przedalniczych, g) osiągnięcie najniższego

były wielką wystawą dorobku wy-
dawniczego, którą obejrzały miliony mieszkańców naszych miast.

W Warszawie na kiermaszach ulicznych sprzedano z górą 120 tys. egz. książek. Na czołowe miejsce wysunęły się również: Gdańsk, gdzie sprzedano 30 tys. egz. oraz Kraków — ok. 25 tys. egz. książek. Na specjalne wyróżnienie zasługują jedno z najmłodszych miast wojewódzkich — Zielona Góra, gdzie sprzedano ponad 15 tys. egz. książek. Niebywałym powodzeniem cieszyły się również loterie książkowe.

Literatura marksistowska, starannie wydane komplety dzieł Lenina i Stalina, literatura społeczno-polityczna, życiorys Prezydenta Bolesława Bieruta oraz jego książka o partii były rozchwytywane.

Dzieła klasyków polskich i obcych były wykupywane w bardzo dużych ilościach. Dzieła klasyków radzieckich miały wielu nabywców, podobnie jak książki współczesnych pisarzy radzieckich i polskich.

Kiermasze książki poważnie przyczyniły się do upowszechnienia książki i czytelnictwa, a zarazem

W Warszawie na kiermaszach ulicznych sprzedano z górą 120 tys. egz. książek. Na czołowe miejsce wysunęły się również: Gdańsk, gdzie sprzedano 30 tys. egz. oraz Kraków — ok. 25 tys. egz. książek. Na specjalne wyróżnienie zasługują jedno z najmłodszych miast wojewódzkich — Zielona Góra, gdzie sprzedano ponad 15 tys. egz. książek. Niebywałym powodzeniem cieszyły się również loterie książkowe.

Literatura marksistowska, starannie wydane komplety dzieł Lenina i Stalina, literatura społeczno-polityczna, życiorys Prezydenta Bolesława Bieruta oraz jego książka o partii były rozchwytywane.

Dzieła klasyków polskich i obcych były wykupywane w bardzo dużych ilościach. Dzieła klasyków radzieckich miały wielu nabywców, podobnie jak książki współczesnych pisarzy radzieckich i polskich.

Kiermasze książki poważnie przyczyniły się do upowszechnienia książki i czytelnictwa, a zarazem

W Warszawie na kiermaszach ulicznych sprzedano z górą 120 tys. egz. książek. Na czołowe miejsce wysunęły się również: Gdańsk, gdzie sprzedano 30 tys. egz. oraz Kraków — ok. 25 tys. egz. książek. Na specjalne wyróżnienie zasługują jedno z najmłodszych miast wojewódzkich — Zielona Góra, gdzie sprzedano ponad 15 tys. egz. książek. Niebywałym powodzeniem cieszyły się również loterie książkowe.

Literatura marksistowska, starannie wydane komplety dzieł Lenina i Stalina, literatura społeczno-polityczna, życiorys Prezydenta Bolesława Bieruta oraz jego książka o partii były rozchwytywane.

Dzieła klasyków polskich i obcych były wykupywane w bardzo dużych ilościach. Dzieła klasyków radzieckich miały wielu nabywców, podobnie jak książki współczesnych pisarzy radzieckich i polskich.

Kiermasze książki poważnie przyczyniły się do upowszechnienia książki i czytelnictwa, a zarazem

mi, bracia koreańscy. Wierzymy, że zbrodniarzy amerykańskich spotka zasłużona kara”.

Depesza Zrzeszenia Prawników Polskich do Narodowego Stowarzyszenia Prawników USA

W światowej opinii publicznej została wstrząśnięta do głębi wiadomością o brutalnym pogwałceniu przez władze amerykańskie zobowią-

zań zaciągniętych konwencjami gene-
wskimi w sprawie jeńców wojennych, a w szczególności o krwawych masakrach, nieludzkim znęcaniu się nad koreańskimi i chińskimi jeńcami w poszczególnych obozach, zwa-
szcza na wyspie Koedo, gdzie został stworzony nowy Oświęcim.

Enuncjacje amerykańskich generałów Doda, Colsona, Boatnera i innych potwierdzają całkowite fakty potwornych zbrodni, dokonywanych na jeńcach.

W imieniu tysięcy polskich sędziów, prokuratorów, adwokatów, pracowników administracji i nauki prawa, skupionych w naszym Zrzeszeniu, zakładamy ostry protest przeciwko powyższemu gwałtowi i nie wątpliwie, że Wasze Stowarzyszenie nie będzie szczędzić żadnych wysiłków, by usłyszany został również głos amerykańskich prawników, żądających położenia kresu zbrodniom i surowego ukarania ich sprawców.

Za Zarząd Zrzeszenia Prawników Polskich
przewodniczący: prof. J. JODŁOWSKI.

Wskaznika zatrudnienia, h) wprowadzenie i stosowanie szkolenia metodą inż. Kowalowa, i) zmniejszenie ilości odpadków.

W zakończeniu uchwały robotnicy ZPB im. J. Stalina stwierdzają: „Przystępując i wzywając innych do tego współzawodnictwa jesteśmy pewni, że pod przewodnictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej zwycięsko zrealizujemy stojące przed nami zadania, wzmocnimy siły naszego kraju w walce o pokój i Plan 6-letni”.

Współzawodnictwo o tytuł najlepszej przedalni w przemyśle bawełnianym

ŁÓDŹ PAP. Załoga olbrzymiej przedalni średnioprężnej największych polskich zakładów włókienniczych, ZPB im. Stalina w Łodzi od szeregu dni na naradach w grupach związkowych, omawiając osiągnięcia z okresu realizacji zobowiązań majowych szukała dróg, które zapewniłyby pełną realizację zadań trzeciego roku Planu 6-letniego.

23 bm. na masowce załoga podjęła doniosłą uchwałę, w której postanowiła wezwać do współzawodnictwa załogi wszystkich przedalni bawełnianych w kraju. Uchwałę poprzedziły liczne długookresowe zobowiązania produkcyjne, podejmowane przez poszczególne przadki, zespoły i oddziały produkcyjne przedalni.

W ramach współzawodnictwa o tytuł najlepszej przedalni łódzkiej włókienniczej proponują następujące kryteria:

a) najwyższy procent wykonania planów produkcyjnych, b) osiągnięcie najwyższego wskaźnika wydajności, c) asortymentowe wykonanie planu, d) osiągnięcie najwyższego procentu jakości, e) osiągnięcie najwyższej wielowartościowości w oparciu o asortyment, f) największa ilość „trójek” i „czwórek” przedalniczych, g) osiągnięcie najniższego

były wielką wystawą dorobku wy-
dawniczego, którą obejrzały miliony mieszkańców naszych miast.

W Warszawie na kiermaszach ulicznych sprzedano z górą 120 tys. egz. książek. Na czołowe miejsce wysunęły się również: Gdańsk, gdzie sprzedano 30 tys. egz. oraz Kraków — ok. 25 tys. egz. książek. Na specjalne wyróżnienie zasługują jedno z najmłodszych miast wojewódzkich — Zielona Góra, gdzie sprzedano ponad 15 tys. egz. książek. Niebywałym powodzeniem cieszyły się również loterie książkowe.

Literatura marksistowska, starannie wydane komplety dzieł Lenina i Stalina, literatura społeczno-polityczna, życiorys Prezydenta Bolesława Bieruta oraz jego książka o partii były rozchwytywane.

Dzieła klasyków polskich i obcych były wykupywane w bardzo dużych ilościach. Dzieła klasyków radzieckich miały wielu nabywców, podobnie jak książki współczesnych pisarzy radzieckich i polskich.

Kiermasze książki poważnie przyczyniły się do upowszechnienia książki i czytelnictwa, a zarazem

W Warszawie na kiermaszach ulicznych sprzedano z górą 120 tys. egz. książek. Na czołowe miejsce wysunęły się również: Gdańsk, gdzie sprzedano 30 tys. egz. oraz Kraków — ok. 25 tys. egz. książek. Na specjalne wyróżnienie zasługują jedno z najmłodszych miast wojewódzkich — Zielona Góra, gdzie sprzedano ponad 15 tys. egz. książek. Niebywałym powodzeniem cieszyły się również loterie książkowe.

Literatura marksistowska, starannie wydane komplety dzieł Lenina i Stalina, literatura społeczno-polityczna, życiorys Prezydenta Bolesława Bieruta oraz jego książka o partii były rozchwytywane.

Dzieła klasyków polskich i obcych były wykupywane w bardzo dużych ilościach. Dzieła klasyków radzieckich miały wielu nabywców, podobnie jak książki współczesnych pisarzy radzieckich i polskich.

Kiermasze książki poważnie przyczyniły się do upowszechnienia książki i czytelnictwa, a zarazem

W Warszawie na kiermaszach ulicznych sprzedano z górą 120 tys. egz. książek. Na czołowe miejsce wysunęły się również: Gdańsk, gdzie sprzedano 30 tys. egz. oraz Kraków — ok. 25 tys. egz. książek. Na specjalne wyróżnienie zasługują jedno z najmłodszych miast wojewódzkich — Zielona Góra, gdzie sprzedano ponad 15 tys. egz. książek. Niebywałym powodzeniem cieszyły się również loterie książkowe.

Literatura marksistowska, starannie wydane komplety dzieł Lenina i Stalina, literatura społeczno-polityczna, życiorys Prezydenta Bolesława Bieruta oraz jego książka o partii były rozchwytywane.

Dzieła klasyków polskich i obcych były wykupywane w bardzo dużych ilościach. Dzieła klasyków radzieckich miały wielu nabywców, podobnie jak książki współczesnych pisarzy radzieckich i polskich.

Kiermasze książki poważnie przyczyniły się do upowszechnienia książki i czytelnictwa, a zarazem

Umacniajmy sojusz robotniczo - chłopski

fundament władzy ludowej — źródło siły Ojczyzny

Hasła NKW ZSL na Święto Ludowe

WARSZAWA PAP. Naczelny Komitet Wykonawczy Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego opublikował hasła, pod którymi masy pracujących chłopów obchodzą tegoroczne Święto Ludowe.

Czołowe hasła głoszą, że Święto Ludowe jest dniem mobilizacji chłopów pracujących do walki o pokój i Plan 6-letni, wzywają do uczczenia wmożoną pracą dla Polski Ludowej rocznicy krwawych strajków i walk chłopskich przeciw sanacji, mobilizują do umacniania sojuszu robotniczo - chłopskiego — fundamentu władzy ludowej i źródła siły naszej Ojczyzny.

Wśród czołowych haseł znajduje się hasło, poświęcone Wojsku Pol-

skiemu: „Niech żyje ludowe Wojsko Polskie, stojące na straży pokoju, bezpieczeństwa naszych granic i niepodległości Ojczyzny!”.

Mocny wyraz znalazły w hasłach na Święto Ludowe gorące uczucia przyjaźni i braterstwa do narodów Związku Radzieckiego oraz uczucia miłości i przywiązania do Chorażego pokoju Generalissimusa Stalina: „Niech żyje wieczysty sojusz i przyjaźń z potężnym Związkiem Radzieckim, gwarantem naszej wolności, niepodległości i pokoju!” „Niech żyje Wielki Stalin, Choraży pokój, przyjaciel narodu polskiego i nauczyciel mas pracujących całego świata!”

W dalszych hasłach NKW ZSL wzywa pracujących chłopów, aby na obchodach Święta Ludowego manifestowali swą solidarność z bohaterami ludu Korei, z wojownikami o zjednoczone, demokratyczne i pokojowe Niemcy, z którymi łączą Polskę Ludową granice na Odrze i Nysie, jak również z chłopami krajów kapitalistycznych i kolonialnych, walczącymi o pokój i niepodległość. Jednocześnie hasła wzywają chłopów, aby ostro potępił amerykańskich podżegaczy wojennych, sprawców wojny bakteriologicznej w Korei, wskrzesicieli hitlerowskiego Wehrmachtu w Niemczech zachodnich.

Nawiązując do czołowego hasła obchodu Święta Ludowego, jakim jest umocnienie sojuszu robotniczo-chłopskiego, następne hasła mocno podkreślają znaczenie przemysłowienia naszego kraju dla podniesienia dobrobytu i kultury ludności pracującej miast i wsi oraz wzywają chłopów do walki o zwiększenie produkcji rolnej i hodowlanej oraz do pełnego i terminowego wykonywania dostaw zboża, ziemniaków, mięsa i mleka.

Hasła na Święto Ludowe apelują do chłopów mało i średniorolnych, by rozszerzali ruch spółdzielczości produkcyjnej, by przez organizowanie spółdzielni wstępowali na drogę szybkiego i pełnego rozwoju dobrobytu i kultury.

Specjalne hasła skierowane są do kobiet wiejskich. „Kobieto wiejska! Władza ludowa przyniosła ci równouprawnienie. Bierz większy udział w pracy politycznej i społecznej. Walcz o pokój i szczęście swych dzieci!”.

Mocno podkreślono w hasłach znaczenie współpracy członków PZPR i ZSL. Jedno z haseł głosi: „Chłopi ZSL-owcy i PZPR-owcy w braterskim współdziałaniu umacniają sojusz robotniczo - chłopski i władzę ludową, paraliżując wszelkie wrogi zakusy niedobitków obywatelskich i mikolajczykowiskich!”.

Końcowe hasła brzmią: „Niech żyje nasz ukochany Prezydent Bolesław Bierut, gospodarz Polski Ludowej, prowadzący naród do jasnej i szczęśliwej przyszłości!” „Niech żyje i rozkwita nasza wolna Ojczyzna — Polska Ludowa!”.

Dni przyjaźni brytyjsko - polskiej

LONDYN PAP. Z inicjatywy Towarzystwa Przyjaźni Brytyjsko-Polskiej w okresie od 12 do 24 maja odbyły się w Londynie dni przyjaźni brytyjsko-polskiej.

W dniu 23 maja odbył się koncert polskich i angielskich pieśni ludowych.

Ambasador RP w Londynie Jerzy Michałowski przestał Towarzystwu Przyjaźni Brytyjsko-Polskiej depesze z podziwami.

W robotniczej dzielnicy Islington odbył się festiwal filmów polskich. Wyświetlono m. in. „Skarb”, „Czarni żłeb” i „Warszawa — miasto nieujarzmione”.

8-15 czerwca

»Tydzień Zdrowia«

WARSZAWA PAP. W dniach od 8-15 czerwca hr. pod protektorem Prezesa Rady Ministrów Józefa Cyrankiewicza odbędzie się w całym kraju „Tydzień Zdrowia”.

Główne zadania „Tygodnia Zdrowia” to: rozpowszechnienie i pogłębienie zasad higieny osobistej i zbiorowej, zmobilizowanie całego społeczeństwa do walki z chorobami zakaźnymi oraz popularyzowanie masowego szkolenia sanitarnego, krwiodawstwa i osłagnień polskiej i radzieckiej służby zdrowia.

Zła wola imperialistów uniemożliwia podjęcie kroków w kierunku redukcji zbrojeń i zakazu broni masowej zagłady

Przemówienie J. Malika w Komisji Rozbrojeniowej ONZ

NOWY JORK PAP. Dnia 22 maja Komisja Rozbrojeniowa ONZ przystąpiła do dyskusji nad projektem pierwszego sprawozdania Komisji dla Rady Bezpieczeństwa, opracowanego przez Sekretariat ONZ.

Projekt sprawozdania nie wspomina o konieczności zakazu broni atomowej i innych rodzajów broni masowej zagłady ludzi, nie wspomina również o konieczności redukcji zbrojeń i sił zbrojnych.

Przedstawiciel radziecki Malik złożył oświadczenie o wynikach pracy Komisji Rozbrojeniowej oraz poddał krytyce projekt sprawo-

zawania, jak zakaz broni atomowej i redukcji zbrojeń i sił zbrojnych. Przedstawiony przez delegację Stanów Zjednoczonych i narzucony Komisji plan pracy, tak samo jak późniejsze propozycje amerykańskie zmierzające wyłączenie do tego, aby przekształcić „Komisję Rozbrojenia ONZ” w komisję do omawiania propozycji amerykańskiej, tj. w komisję do zbierania informacji o siłach zbrojnych i zbrojeniach typu klasycznego.

Przebieg dyskusji w Komisji zdemaskował bezpodstawne twierdzenie delegatów USA, Wielkiej Brytanii i Francji, że ZSRR nie wnioś-

prawy, jak zakaz broni atomowej i redukcji zbrojeń i sił zbrojnych. Przedstawiony przez delegację Stanów Zjednoczonych i narzucony Komisji plan pracy, tak samo jak późniejsze propozycje amerykańskie zmierzające wyłączenie do tego, aby przekształcić „Komisję Rozbrojenia ONZ” w komisję do omawiania propozycji amerykańskiej, tj. w komisję do zbierania informacji o siłach zbrojnych i zbrojeniach typu klasycznego.

Przebieg dyskusji w Komisji zdemaskował bezpodstawne twierdzenie delegatów USA, Wielkiej Brytanii i Francji, że ZSRR nie wnioś-

prawy, jak zakaz broni atomowej i redukcji zbrojeń i sił zbrojnych. Przedstawiony przez delegację Stanów Zjednoczonych i narzucony Komisji plan pracy, tak samo jak późniejsze propozycje amerykańskie zmierzające wyłączenie do tego, aby przekształcić „Komisję Rozbrojenia ONZ” w komisję do omawiania propozycji amerykańskiej, tj. w komisję do zbierania informacji o siłach zbrojnych i zbrojeniach typu klasycznego.

Przebieg dyskusji w Komisji zdemaskował bezpodstawne twierdzenie delegatów USA, Wielkiej Brytanii i Francji, że ZSRR nie wnioś-

prawy, jak zakaz broni atomowej i redukcji zbrojeń i sił zbrojnych. Przedstawiony przez delegację Stanów Zjednoczonych i narzucony Komisji plan pracy, tak samo jak późniejsze propozycje amerykańskie zmierzające wyłączenie do tego, aby przekształcić „Komisję Rozbrojenia ONZ” w komisję do omawiania propozycji amerykańskiej, tj. w komisję do zbierania informacji o siłach zbrojnych i zbrojeniach typu klasycznego.

Przebieg dyskusji w Komisji zdemaskował bezpodstawne twierdzenie delegatów USA, Wielkiej Brytanii i Francji, że ZSRR nie wnioś-

prawy, jak zakaz broni atomowej i redukcji zbrojeń i sił zbrojnych. Przedstawiony przez delegację Stanów Zjednoczonych i narzucony Komisji plan pracy, tak samo jak późniejsze propozycje amerykańskie zmierzające wyłączenie do tego, aby przekształcić „Komisję Rozbrojenia ONZ” w komisję do omawiania propozycji amerykańskiej, tj. w komisję do zbierania informacji o siłach zbrojnych i zbrojeniach typu klasycznego.

Przebieg dyskusji w Komisji zdemaskował bezpodstawne twierdzenie delegatów USA, Wielkiej Brytanii i Francji, że ZSRR nie wnioś-

prawy, jak zakaz broni atomowej i redukcji zbrojeń i sił zbrojnych. Przedstawiony przez delegację Stanów Zjednoczonych i narzucony Komisji plan pracy, tak samo jak późniejsze propozycje amerykańskie zmierzające wyłączenie do tego, aby przekształcić „Komisję Rozbrojenia ONZ” w komisję do omawiania propozycji amerykańskiej, tj. w komisję do zbierania informacji o siłach zbrojnych i zbrojeniach typu klasycznego.

Przebieg dyskusji w Komisji zdemaskował bezpodstawne twierdzenie delegatów USA, Wielkiej Brytanii i Francji, że ZSRR nie wnioś-

prawy, jak zakaz broni atomowej i redukcji zbrojeń i sił zbrojnych. Przedstawiony przez delegację Stanów Zjednoczonych i narzucony Komisji plan pracy, tak samo jak późniejsze propozycje amerykańskie zmierzające wyłączenie do tego, aby przekształcić „Komisję Rozbrojenia ONZ” w komisję do omawiania propozycji amerykańskiej, tj. w komisję do zbierania informacji o siłach zbrojnych i zbrojeniach typu klasycznego.

Przebieg dyskusji w Komisji zdemaskował bezpodstawne twierdzenie delegatów USA, Wielkiej Brytanii i Francji, że ZSRR nie wnioś-

prawy, jak zakaz broni atomowej i redukcji zbrojeń i sił zbrojnych. Przedstawiony przez delegację Stanów Zjednoczonych i narzucony Komisji plan pracy, tak samo jak późniejsze propozycje amerykańskie zmierzające wyłączenie do tego, aby przekształcić „Komisję Rozbrojenia ONZ” w komisję do omawiania propozycji amerykańskiej, tj. w komisję do zbierania informacji o siłach zbrojnych i zbrojeniach typu klasycznego.

prawy, jak zakaz broni atomowej i redukcji zbrojeń i sił zbrojnych. Przedstawiony przez delegację Stanów Zjednoczonych i narzucony Komisji plan pracy, tak samo jak późniejsze propozycje amerykańskie zmierzające wyłączenie do tego, aby przekształcić „Komisję Rozbrojenia ONZ” w komisję do omawiania propozycji amerykańskiej, tj. w komisję do zbierania informacji o siłach zbrojnych i zbrojeniach typu klasycznego.

prawy, jak zakaz broni atomowej i redukcji zbrojeń i sił zbrojnych. Przedstawiony przez delegację Stanów Zjednoczonych i narzucony Komisji plan pracy, tak samo jak późniejsze propozycje amerykańskie zmierzające wyłączenie do tego, aby przekształcić „Komisję Rozbrojenia ONZ” w komisję do omawiania propozycji amerykańskiej, tj. w komisję do zbierania informacji o siłach zbrojnych i zbrojeniach typu klasycznego.

prawy, jak zakaz broni atomowej i redukcji zbrojeń i sił zbrojnych. Przedstawiony przez delegację Stanów Zjednoczonych i narzucony Komisji plan pracy, tak samo jak późniejsze propozycje amerykańskie zmierzające wyłączenie do tego, aby przekształcić „Komisję Rozbrojenia ONZ” w komisję do omawiania propozycji amerykańskiej, tj. w komisję do zbierania informacji o siłach zbrojnych i zbrojeniach typu klasycznego.

prawy, jak zakaz broni atomowej i redukcji zbrojeń i sił zbrojnych. Przedstawiony przez delegację Stanów Zjednoczonych i narzucony Komisji plan pracy, tak samo jak późniejsze propozycje amerykańskie zmierzające wyłączenie do tego, aby przekształcić „Komisję Rozbrojenia ONZ” w komisję do omawiania propozycji amerykańskiej, tj. w komisję do zbierania informacji o siłach zbrojnych i zbrojeniach typu klasycznego.

prawy, jak zakaz broni atomowej i redukcji zbrojeń i sił zbrojnych. Przedstawiony przez delegację Stanów Zjednoczonych i narzucony Komisji plan pracy, tak samo jak późniejsze propozycje amerykańskie zmierzające wyłączenie do tego, aby przekształcić „Komisję Rozbrojenia ONZ” w komisję do omawiania propozycji amerykańskiej, tj. w komisję do zbierania informacji o siłach zbrojnych i zbrojeniach typu klasycznego.

prawy, jak zakaz broni atomowej i redukcji zbrojeń i sił zbrojnych. Przedstawiony przez delegację Stanów Zjednoczonych i narzucony Komisji plan pracy, tak samo jak późniejsze propozycje amerykańskie zmierzające wyłączenie do tego, aby przekształcić „Komisję Rozbrojenia ONZ” w komisję do omawiania propozycji amerykańskiej, tj. w komisję do zbierania informacji o siłach zbrojnych i zbrojeniach typu klasycznego.

prawy, jak zakaz broni atomowej i redukcji zbrojeń i sił zbrojnych. Przedstawiony przez delegację Stanów Zjednoczonych i narzucony Komisji plan pracy, tak samo jak późniejsze propozycje amerykańskie zmierzające wyłączenie do tego, aby przekształcić „Komisję Rozbrojenia ONZ” w komisję do omawiania propozycji amerykańskiej, tj. w komisję do zbierania informacji o siłach zbrojnych i zbrojeniach typu klasycznego.

prawy, jak zakaz broni atomowej i redukcji zbrojeń i sił zbrojnych. Przedstawiony przez delegację Stanów Zjednoczonych i narzucony Komisji plan pracy, tak samo jak późniejsze propozycje amerykańskie zmierzające wyłączenie do tego, aby przekształcić „Komisję Rozbrojenia ONZ” w komisję do omawiania propozycji amerykańskiej, tj. w komisję do zbierania informacji o siłach zbrojnych i zbrojeniach typu klasycznego.

prawy, jak zakaz broni atomowej i redukcji zbrojeń i sił zbrojnych. Przedstawiony przez delegację Stanów Zjednoczonych i narzucony Komisji plan pracy, tak samo jak późniejsze propozycje amerykańskie zmierzające wyłączenie do tego, aby przekształcić „Komisję Rozbrojenia ONZ” w komisję do omawiania propozycji amerykańskiej, tj. w komisję do zbierania informacji o siłach zbrojnych i zbrojeniach typu klasycznego.

prawy, jak zakaz broni atomowej i redukcji zbrojeń i sił zbrojnych. Przedstawiony przez delegację Stanów Zjednoczonych i narzucony Komisji plan pracy, tak samo jak późniejsze propozycje amerykańskie zmierzające wyłączenie do tego, aby przekształcić „Komisję Rozbrojenia ONZ” w komisję do omawiania propozycji amerykańskiej, tj. w komisję do zbierania informacji o siłach zbrojnych i zbrojeniach typu klasycznego.

prawy, jak zakaz broni atomowej i redukcji zbrojeń i sił zbrojnych. Przedstawiony przez delegację Stanów Zjednoczonych i narzucony Komisji plan pracy, tak samo jak późniejsze propozycje amerykańskie zmierzające wyłączenie do tego, aby przekształcić „Komisję Rozbrojenia ONZ” w komisję do omawiania propozycji amerykańskiej, tj. w komisję do zbierania informacji o siłach zbrojnych i zbrojeniach typu klasycznego.

prawy, jak zakaz broni atomowej i redukcji zbrojeń i sił zbrojnych. Przedstawiony przez delegację Stanów Zjednoczonych i narzucony Komisji plan pracy, tak samo jak późniejsze prop

Nota rządu USA z dnia 13 maja 1952 r. do rządu Związku Radzieckiego

1. W odpowiedzi na notę rządu radzieckiego z dnia 9 kwietnia 1952 r. rząd Stanów Zjednoczonych pragnie poczynić następujące uwagi w sprawie jednolitego Niemiec, wyboru wojennego rządu ogólnoniemieckiego i zawarcia traktatu pokojowego z tym rządem. Polityka rządu Stanów Zjednoczonych polega nadal na tym, aby osiągnąć te cele na takich warunkach, które zapewnią by zjednoczenie w wolności oraz pokój i bezpieczeństwo.

2. Rząd Stanów Zjednoczonych gotów jest podjąć z rządem radzieckim rokowania w tych sprawach i pragnie to uczynić, skoro tylko stanie się rzeczą jasną, że rząd radziecki również ma zamiar uniknąć fałszywych dyskusji, jakie odbywały się w przeszłości. Ale rząd Stanów Zjednoczonych oraz rząd Zjednoczonego Królestwa i Francji, jak również rząd radziecki, powinni najpierw ustalić wyraźnie we wzajemnym porozumieniu ramy rokowań i podstawowe problemy, podlegające rozpatrzeniu. Aby zapewnić sukces oraz uniknąć dłuższej zwłoki, niezbędne są na leżące przygotowania. Nota rządu radzieckiego z dnia 9 kwietnia rzeka mało nowego światła na kwestie, jakie — zdaniem rządu radzieckiego — powinny być środki zapewnienia sukcesu wszelkim takim rokowaniom.

3. W swej ostatniej nodzie rząd radziecki wysuwa warunek, że Niemcy nie powinny być włączone „do tego czy innego ugrupowania państwa, wymierzonych przeciwko któremukolwiek miłującemu pokój państwu”. Proponowane włączenie Niemiec do Organizacji Narodów Zjednoczonych uczyni oczywiście zbędnym wszelki taki warunek. W każdym wypadku, rząd Stanów Zjednoczonych nie mógłby przyjąć żadnych postanowień, zakazujących Niemcom udziału w jakimkolwiek ugrupowaniu, które jeden z sygnatariuszy traktatu pokojowego mógłby dowolnie uznać za „wymierzone przeciwko któremukolwiek miłującemu pokój państwu”. Nie może on dopuścić do tego, aby Niemcy pozbawione były podstawowego, przysługującego wolnemu i równoprawnemu narodowi prawa łączenia się z innymi narodami w celach pokojowych. Rząd USA przyjmując, że również rząd radziecki nie będzie mógł oponować przeciwko prawu Niemiec zawierania porozumień obronnych.

4. W swej nodzie z dnia 25 marca rząd Stanów Zjednoczonych stwierdził, że popiera w całej pełni wysiłki podejmowane przez wolne państwa Europy zachodniej, włączając Niemiec do Związku Radzieckiego, w celu utworzenia pokojowej wspólnoty europejskiej i zapoczątkowania tym samym nowej ery, w której stosunki międzynarodowe opierałyby się na współpracy, a nie na rywalizacji i nieufności. Rząd Stanów Zjednoczonych wita utworzenie takiej wspólnoty europejskiej, w której brać udział Niemcy. Niemcy są dlatego podzielone, że podzielona jest Europa. Ta polityka jednolitej europejskiej nie może zagrażać interesom Związku Radzieckiego lub któregokolwiek kraju, prowadzącego politykę poświęconą utrzymaniu pokoju. Dlatego też rząd Stanów Zjednoczonych nie zaprzestanie popierania tej polityki. Przekonywany on jest bardziej niż kiedykolwiek, że polityka ta stanowi rzeczywistą drogę wiodącą do pokoju.

5. Rząd Stanów Zjednoczonych nie ponosi odpowiedzialności za to, że nie udało się rozszerzyć tej współpracy poza jej obecne granice. Gotów jest on nadal rozpatrzyć w duchu szczeroci i dobrej woli wszelkie praktyczne i konkretne propozycje, zmierzające do zmniejszenia napięcia i usunięcia istniejących waśni.

6. Niemiecki traktat pokojowy może być opracowany jedynie w tym wypadku, jeżeli istnieje będzie rząd ogólnoniemiecki, utworzony w wyniku wolnych wyborów i mający możliwość brania udziału, w całkowitej wolności, w omawianiu takiego traktatu. Toteż w chwili obecnej niemożliwe są rokowania w sprawie postanowień niemieckiego traktatu pokojowego. Rząd Stanów Zjednoczonych przedstawił już swe poglądy w sprawie niektórych propozycji rządu radzieckiego, zwłaszcza zaś w sprawie błędnej interpretacji terytorialnych postanowień protokołu poczdamskiego i w sprawie zamiaru, jaki żywi rząd radziecki postawienia Niemiec w sytuacji stałego odizolowania od Europy zachodniej, z jednoczesnym zobowiązaniem ich do zapewnienia swej obrony wyłącznie środkami własnych narodowych sił zbrojnych. Propozycje radzieckie oznaczają stałe skrepowanie prawa Niemiec do udziału w ugrupowaniach międzynarodowych oraz wy-

wołałyby, stan stałego napięcia i niepewności w centrum Europy.

7. Rząd ogólnoniemiecki utworzony w wyniku wolnych wyborów powinien być wolny. Konieczne jest, aby cieszył się on taką wolnością zarówno przed przygotowaniem traktatu pokojowego, jak i po jego przygotowaniu, w toku rokowań. Powinien on mieć możliwość utrzymania swego prawdziwie reprezentatywnego charakteru, powzięcia zobowiązań w charakterze rządu zjednoczonych Niemiec i odegrania pełnej roli w dyskusji nad traktatem pokojowym. Ta sprawa wolności nie da się więc oddzielić od problemu wyborów. Rząd radziecki wciąż jeszcze nie przedstawił swych poglądów w tej sprawie. Rząd Stanów Zjednoczonych zmuszony jest w szczególności zapytać, czy rząd radziecki uważa, iż rząd ogólnoniemiecki utworzony w wyniku wolnych wyborów powinien znajdować się pod kontrolą czterech mocarstw aż do chwili zawarcia traktatu pokojowego, czy też rząd radziecki zgadza się na to, aby rząd ogólnoniemiecki posiadał niezbędną swobodę działania i pełnomocnictwa przysługujące każdemu rządowi.

8. Rząd Stanów Zjednoczonych stwierdza z zadowoleniem, że rząd radziecki zgadza się obecnie w zasadzie na to, aby odbyły się wolne wybory w całych Niemczech. Jednakże takie wolne wybory mogą odbyć się jedynie w tym wypadku, jeżeli we wszystkich częściach Niemiec istnieje będą niezbędne warunki i jeżeli warunki te zostaną utrzymane nie tylko w dniu głosowania i przed głosowaniem, lecz również później, toteż pierwszy nieodwrotny krok powinien zmierzać do zapewnienia takich warunków. Inaczej nie osiągnie się żadnego postępu. W ciągu ostatnich lat wschodnia część Niemiec rozwijała się w kierunku oddalającym się coraz bardziej od podstawowej drogi rozwoju Niemiec. Jest to jeden z głównych powodów, dla których niezbędne jest przeprowadzenie bezstronnych badań, zanim odbyć się będą mogły wybory.

9. Rząd radziecki nie zgadza się jednak na to, aby komisja między narodowa, powołana przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych, dokonała takich badań w całych Niemczech. Motywuje on swe odmowne stanowisko powołaniem się na artykuł 107 Karty Narodów Zjednoczonych, interpretując go na swój własny sposób. Tymczasem artykuł ten brzmi: „Zadanie do postawienia niniejszej Karty nie polega na mocy prawnej żadnych działań, podjętych lub usankcjonowanych w wyniku drugiej wojny światowej przez rządy ponoszące odpowiedzialność za takie działania w stosunku do któregośkolwiek z państw, które podczas drugiej wojny światowej było wrogiem jednego z sygnatariuszy niniejszej Karty, ani też nie stawia przeszkód takim działaniom”. Słowa te nie zakazują, jak widać, Narodom Zjednoczonym zajmowania się od tej strony sprawami niemieckimi. Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych zaproponowało interpretację przeważającą większość głosów. Jeśli nawet jednak przyjmujemy błędną interpretację Karty, stosowaną przez rząd radziecki, to i w tym wypadku nie przeszkadza czterem mocarstwom w wykorzystaniu komisji Narodów Zjednoczonych dla określenia warunków przeprowadzenia prawdziwie wolnych wyborów w całych Niemczech.

10. Zamiast tego, rząd radziecki proponuje, aby przeprowadzenie tych badań powierzyć komisji utworzonej przez cztery mocarstwa okupacyjne. Zanim rząd Stanów Zjednoczonych mógłby nabrać przekonania, że propozycja ta zapewni bezstronne badania, musiałby on znać skład i funkcje takiego organu. Komisja, złożona wyłącznie z członków ponoszących bezpośrednią odpowiedzialność za stan rzeczy w Niemczech, pełniłaby jednocześnie rolę sędziego i strony. Doświadczenia z okresu, kiedy cztery mocarstwa sprawowały wspólną kontrolę nad Niemcami, świadczą o tym, że taka komisja nie mogłaby powziąć pozytywnej decyzji. Doprowadziłoby to w ten sposób do znacznej zwłoki w przeprowadzeniu wyborów. Rząd Stanów Zjednoczonych nie może pominąć milczeniem fakt, że mianowanie komisji czterech mocarstw mogłoby być zrozumiałe, jako krok w kierunku przywrócenia kontroli czterech mocarstw nad Niemcami. Byłby to krok wstecz, który nie odpowiadałby konstytucyjnym zmianom w Republice Związkowej.

11. Z tego względu rząd Stanów Zjednoczonych uważa za bardziej odpowiedzialną komisję Narodów Zjednoczonych; komisja ta już istnieje, jej funkcje zostały określone i może ona niezwłocznie przystąpić do pracy. Mimo to rząd Stanów Zjednoczonych gotów jest zbadać

wszelką możliwość ustalenia, czy istnieją na terytorium całych Niemiec odpowiednie warunki do przeprowadzenia prawdziwie wolnych wyborów. Rząd Stanów Zjednoczonych w porozumieniu z rządem Zjednoczonego Królestwa i Francji i po przeprowadzeniu konsultacji z rządem Niemieckiej Republiki Związkowej i z władzami niemieckimi w Berlinie — przedstawia następujące propozycje:

I. Bezstronna komisja powinna ustalić niezwłocznie, czy w radzieckiej strefie Niemiec, jak również w Niemieckiej Republice Związkowej i we wszystkich sektorach Berlina istnieją warunki, niezbędne do przeprowadzenia wolnych wyborów, a w negatywnym wypadku — powinna zalecić czterem mocarstwom ponoszącym odpowiedzialność za stan rzeczy w Niemczech rozważenie kroków, jakie należy podjąć dla stworzenia takich warunków; cztery mocarstwa powinny zapewnić takiej komisji odpowiednie warunki dla przeprowadzenia badań w Niemieckiej Republice Związkowej, w strefie radzieckiej Niemiec i we wszystkich sektorach Berlina. Trzy mocarstwa zachodnie i rząd Niemieckiej Republiki Związkowej wyraziły już zgodę na tę propozycję.

II. Cztery mocarstwa powinny wykorzystać w tym celu już istniejącą komisję Narodów Zjednoczonych. Będzie to, rzecz jasna, metoda najszybsza i najbardziej praktyczna.

III. Aczkolwiek rząd Stanów Zjednoczonych stanowczo uważa za najodpowiedniejszą procedurę przedstawioną w punkcie II — jest on gotów rozważyć wszelkie inne praktyczne i konkretne propozycje w sprawie utworzenia bezstronnej komisji, które zechciałyby poczynić rząd radziecki, pod tym warunkiem, że propozycje te będą się przyczyniały do jak najszybszego przeprowadzenia wolnych wyborów w całych Niemczech.

IV. Skoro tylko taka bezstronna komisja opracuje swe sprawozdanie przedstawiciele rządów Zjednoczonego Królestwa, Stanów Zjednoczonych, Francji i Związku Radzieckiego spotkają się w celu ich rozpatrzenia i osiągnięcia porozumienia co do następujących zagadnień:

a) rychłe przeprowadzenie wolnych wyborów w całych Niemczech przy stworzeniu odpowiednich warunków tam, gdzie jest to konieczne;

b) udzielenie przez cztery mocarstwa gwarancji, że rząd ogólnoniemiecki, utworzony w wyniku tych wolnych wyborów, rozpocznie będzie niezbędne wolności działania w okresie przed wejściem w życie traktatu pokojowego.

Daleko od ojczyzny - marynarze s/p „Tobruk” walczą o zaszczyt uczestnictwa w Złocie

O entuzjazmie, z jakim młodzież całego kraju przygotowuje się do wielkiego Złota Młodych Przdowników — Budowniczych Polski Ludowej, dowiedzieli się młodzi marynarze s/p „Tobruk” po przybyciu do Gdyni z 4-miesięcznego rejsu.

Krótko stał s/p „Tobruk” w porcie macierzystym. Nowe zadania skierowały go na północne wody Szwecji. Ale natychmiast po wypłynięciu z Gdyni w pomieszczeniach dla załogi i w świetlicy zaczęły toczyć się gorące dyskusje na temat Czynu Złotowego. Młodzi marynarze radzili nad apelem Zarządu Głównego ZMP, nad projektami zobowiązań.

Dał silny wiatr, fala rosła coraz bardziej. W świetlicy odbywało się zebranie. Zabrał głos aktywista młodzieżowy Zenon Jasiak, referując zebrany apel Zarządu Głównego ZMP.

— Wielki 200-tysięczny Złot Młodych Przdowników będzie manifestacją naszej miłości ojczyzny, przełomem osiągnięć na froncie pracy i nauki. Będzie on wielką manifestacją pokojową młodzieży, która zobowiązuje się do wspólnego zbudowania złotowego.

Ostatnie słowa mówcy wywołują owacje zebranych. Biją brawa młodzi marynarze. Biją brawa starsi

członkowie załogi — bosman Stojan, st. marynarz Dejka, ochmistrz Skorupiński i inni, którzy w czasie poprzednich rejsów serdecznie żyli się z młodzieżą.

potem przewodniczący organizacji ZMP-owskiej na statku, IV mechanik Zbigniew Malik odczytuje zobowiązanie swojej brygady, w skład której wchodzi: palacz Józef Piekara, mechanik Eugeniusz Prodzynski i elektryk Szweczyński.

„My, młodzi członkowie załogi s/p „Tobruk” chcąc godnie powitać wielki Złot Młodzi — zobowiązujemy się: przeprowadzić we własnym zakresie remont maszyny głównej, przez co skrócimy poważnie czas remontowego postoju statku w sloczniu”.

Rozlegają się oklaski. Ze swego miejsca podnosi się absolwent szkoły morskiej Mirosław Jurdzinski, który zobowiązuje się odczytać listyżną opieką sprzęt kabiny nawigacyjnej, uporządkować i przeprowadzić konserwację flag sygnalizacyjnych, uporządkować raport eksploatacji. Marynarze Hojka, Ostap i Kuklicz przepracują w czasie rejsu 30 godzin przy konserwacji urządzeń pokładowych. Zenon Jasiak w imieniu brygady hotelowej zgłasza wykonanie wszelkich prac, przypadających na zastępcę

ochmistrza, którego nie zaokręgowano: przygotowanie odpraw celnych, wydawanie produktów, sortowanie i wydawanie bielizny itp.

Gorącym oklaskami przyjmują zebrani zobowiązania.

Obrazy kończy śpiew hymnu Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej i Międzynarodówki. Śpiewają młodzi i starsi.

Dziś młodzi marynarze s/p „Tobruk”, w swej codziennej pracy, z uporem realizują podjęte zobowiązania. Swoim zapałem i twórczą inicjatywą prowadzą całą załogę statku do nowych sukcesów.

Wybory samorządowe we Włoszech

RZYM PAP. W niedzielę 25 bm. odbyły się wybory nowych członków 2.669 rad gminnych i miejskich Włoch południowych, w tym rad miejskich Rzymu, Neapolu, Palermo i Bari.

Ogłoszenie wyników wyborów oczekiwane jest we wtorek.

GŁOS SPORTOWY

Wielki sukces pięściarzy gdańskich na mistrzostwach Polski w Warszawie

Stefaniuk, Kudłacik, Chychła, Krawczyk — mistrzami, Węgrzyniak — wicemistrzem

W niedzielę zakończył się w stołecznej trzynastodniowej turniej o mistrzostwo indywidualne Polski w boksie, który zgromadził na ringu 40 czołowych zawodników wyłonionych z rozgrywek półfinałowych w Lublinie, Grudziądzu, Szczecinie i Opolu.

Tytuły mistrzów Polski na rok 1952 zdobyli:

— MURAWSKI, kogucia — STEFANIUK, piórkowa — KRUDŁACIK, lekkosrednia — CHYCHŁA, lekkośrednia — KRAWCZYK, średnia — NOWARA, półciężka — GRZELAK, ciężka — GOSCIANSKI.

Ogólny poziom mistrzostw nie mógł na ogół zadowolić, przy czym nie był on właściwym wykładnikiem sytuacji w naszym pięściarstwie. Poza kontuzjowanym Antkiewiczem i Leissem zabrakło również wielu innych zawodników, którzy mogliby odegrać dużą rolę w mistrzostwach.

Na te zawodników innych okręgów dobrze wypadli pięściarze Wybrzeża, uzyskując nie notowany dotychczas sukces. Spośród 6 reprezentantów Wybrzeża, 4 zdobyło tytuły mistrzów Polski, t. Stefaniuk, Kudłacik, Chychła i Krawczyk, a wicemistrzostwo zdobył Węgrzyniak. Zauważyć należy, że zabrakło kontuzjowanego Antkiewicza, który wobec słabej konkurencji w tej kategorii mógł łatwo zdobyć tytuł mistrzowski.

A oto ocena walk w poszczególnych kategoriach:

W muszej kategorii mistrza zdobył Murawski (Gwardia — Lublin) przed Kukierem (OWKS — Lublin), Łakomym (Gw. — Wrocław) i Zawadzkiem (Stal — Chelmża). O tytule zdecydowało bezpośrednie spotkanie pomiędzy Murawskim i Kukierem. Lepszym stylowo był pięściarz wojskowy, a „Gwardzista” trafił więcej z obrony. Werdykt sędziowski, przyznający zwycięstwo Murawskiemu (2:1), był go rąco dyskutowany. O możliwościach Łakomego i Zawadzkiego świadczy ich równa walka z mistrzem i wice mistrzem.

W kogucie — mistrzostwo uzyskał Stefaniuk (Gw. — Gdańsk). Po dwóch doskonałych walkach i zwycięstwach nad Niedźwieckim (Kol. — Bydgoszcz) i Woźniakiem (CWKS), spotkanie z Kasperczakiem było dużo cięższe. Głosami 2:1 przyznano zwycięstwo gdańszczaninowi, który wprawdzie miał uboższy repertuar ciosów od b. mistrza Europy, ale lepiej rozłożył siły i na finiszu był nieco świeższy.

Niespodzianką trzeciego dnia była wygrana młodzieżowego Niedźwieckiego nad zesłorocznym mistrzem Spartakiady — Woźniakiem. W piórkowej — najlepiej wypadł Kruza CWKS, który dzięki swej kondycji i dobrej walce w zwarcu uzyskał zasłużenie tytuł. Wicemistrzem został Soczewiński CWKS — przed Bazarnikiem (Stal Chorzów) i Janickim (Kol. Wrocław).

Najlepszy poziom reprezentacji przedstawił wagi lekkiej. Ostatecznie zwyciężył Kaflowski

(Gw. — Wrocław) przed Nowakiem Z. (Kol. Warsz.) i Suszką CWKS.

W lekkośredniej — tytuł zdobył bezapelacyjnie Kudłacik (Kol. Gdańsk) przed Sadowskim (Kol. Szczecin) i Blachem (Sp. — Warszawa). Gdańszczanin po wygranej pierwszego dnia z Sadowskim miał już łatwą przeprawę z warszawianinem.

Mistrz Europy Zygmunt Chychła (Kol. Gdańsk) zdobył po raz czwarty tytuł mistrza Polski. Po łatwych zwycięstwach nad Nowakowskim (Gw. Rzeszów) oraz Kazimierczakiem (Stal Poznań) przysła ciężka walka z Debiszem CWKS. Przez dwa starcia trwała ostra wymiana

rewanż za ubiegły rok. Walka ta zdecydowała o zdobyciu tytułu mistrza Polski przez Krawczyka przed Musiałem i Derkowskim (Gw. Wrocław).

Najbardziej zaciekłe walki rozegrało w wadze średniej. Cała czwórka była tak wyrównana, że często werdykty sędziowskie wydawane były głosami 2:1. Tytuł mistrza słusznie przypadł Nowarze (Stal Chorzów).

Dalsze miejsca w wadze średniej zajęli: Piórkowski (CWKS), Czaplinski (CWKS) i Krupński (Stal Wrocław).

W półciężkiej Grzelak (CWKS) choć nie był w najlepszej formie, zdobył tytuł pewnie. Z pośród pozostałych zawodników stosunkowo najlepiej wypadł Wojciechowski (Unia Chorzów), który zajął drugie miejsce przed Frankiem (OWKS Lublin).

Spotkania w wadze ciężkiej stały pod znakiem rewelacyjnych walk Węgrzyniaka (Kol. Gdańsk). W piątek i sobotę pokonał on zdecydowanie Nandzika (CWKS) i Jądrzyka (Gw. Poznań). W pierwszej rundzie walki z Gościńskim, Węgrzyniak zadał tak silny cios przeciwnikowi, że sędzia liczył go do 8.

W tym momencie wyszedł na jaw brak rutyny u gdańszczanina. Zamiast z miejsca kontynuować ostrą atak, pozwolił on Gościńskiemu dojść do równowagi. W następnych rundach przeważał już bokser CWKS, a Węgrzyniak pod koniec trzeciej rundy został zdyskwalifikowany za trzymanie.

Podobnie jak w piórkowej, gdzie walczyło dwóch byłych gdańszczanin (Kruza i Soczewiński), tak i w lekkośredniej zmierzali się ze sobą dwaj rywale z Wybrzeża Krawczyk (Gw. Gdańsk) i Musiał CWKS. Tym razem „gwardzista” wziął

losów z nieznaczna przewagą gdańszczanina. Debisz walczył jednak nieczysto, przytrzymał i został za to zdyskwalifikowany.

Podobnie jak w piórkowej, gdzie walczyło dwóch byłych gdańszczanin (Kruza i Soczewiński), tak i w lekkośredniej zmierzali się ze sobą dwaj rywale z Wybrzeża Krawczyk (Gw. Gdańsk) i Musiał CWKS. Tym razem „gwardzista” wziął

Porażka Budowlanych w Bytomiu

Rozegrany w Bytomiu mecz piłkarski o Puchar ZMP pomiędzy gdańską drużyną Budowlanych a Ogniwem (Bytom), zakończył się zwycięstwem Ognia w stosunku 1:0.

Korespondencyjna

NARADA HODOWCÓW

Należyta pielęgnacja bydła zwiększa udoje

Muszę stwierdzić, że rozpoczęta w „Głosie Wybrzeża” narada korespondencyjna hodowców bardzo mnie zainteresowała.

Wypowiedź doświadzonego hodowcy o tym jak pielęgnuje trzodę czy bydło, jak zwiększa udoje i przychówek, uważam za obowiązek obywatelski i patriotyczny, bo upowszechniając swe doświadczenia pomaga on Polsce Ludowej w planowej gospodarce produktami zwierzęcymi. Mając duże doświadczenie w hodowli bydła, pragnę się nim z chłopami podzielić.

Jest rzeczą jasną, że chcąc od krowy brać, trzeba jej przede wszystkim dać. Od wczesnej wiosny aż do późnej jesieni krowy mogą przebywać na pastwisku. Trawę wypasam kilku działkami i zanim na jednej ją spase, pozostałe pokrywają się świeżą darnią. Rano, przed wypędzeniem bydła na dwór oraz wieczorem po jego powrocie do obory, daję lucernę, którą spec-

jalnie na ten cel uprawiam. Poza tym krowy otrzymują pod dostatkiem rozdrożdżonych w wodzie otrąb z domieszką niewielkiej ilości ziemiaków.

Tak u mnie przedstawia się letnie karmienie krow. Niemniej ważną czynnością, mającą duży wpływ na udoje jest pielęgnacja zwierzęcia. W oborze utrzymuję bezwzględna czystość. Ściany obory bielę dwa razy do roku. Słomę ścielę posiekana, aby lepiej wchłaniała wilgoć, a gnój natychmiast usuwam. Niezależnie od tego krowy codziennie czyszczę szczotką, masuję lekko wymioną. Krowa bardzo to lubi i chętnie przyjmuje masaż.

Hodowane w ten sposób bydło od wzdzięcia się obfitym udojami, które u moich krow wynosi dzień nie ponał 20 litrów od sztuki.

PAWEŁ ZRAZA
Średniorolny chłop z gminy Narkowy, powiat tczewski.

Uspołeczniiony handel — dzieciom

Z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka, handel uspołeczniiony trójmiasta rozpoczął z dniem 25 maja

przedaż różnego rodzaju atrakcyjnych towarów przeznaczonych dla najmłodszych.

Otwarcie siedziby Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich w Gdańsku

Dnia 26 bm. o godz. 19 nastąpi w Gdańsku przy ul. Targ Drzewny 3/7 otwarcie lokalu Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich.

Program otwarcia przewiduje odczyt kierownika Wydziału Propagandy KW PZPR Ludwika Krasuckiego o gazecie „Prawda”

W części artystycznej wieczoru wystąpi z koncertem fortepianowym znakomity pianista prof. Le wicki, Irena Murawska, solistka Studia Operowego PFB oraz artyści teatru „Wybrzeże” — Ryszard Marzecki i Jerzy Przybylski.

Na uroczystość tę zaprasza wszystkich dziennikarzy zarząd Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich w Gdańsku.

W sklepach konfekcyjnych znalazły się w sprzedaży wielkie ilości ubrań dla dzieci w wieku od 3 do 5 lat. Ponadto sklepy otrzymały duże ilości różnobarwnych skarpetek i pończoszek.

Sklepy tekstylne natomiast posła

dają w wielkim wyborze kołderki i koce dziecięce oraz ozdobne narzutki na wózki. „Centrogal” dostarczył sklepom artystycznie wykonane zabawki oraz wszelkiego rodzaju drobną galanterię dziecięcą.

„Dom Dziecka” przy ul. Długiej w Gdańsku w dniach od 25 bm. do 5 czerwca będzie otwarty codziennie od godziny 9 do godz. 19, bez przerwy obiadowej. Ponadto przed Domem zostanie zorganizowane kiermasze dziecięce, a wewnątrz — bufet dla dzieci, bogato zaopatrzone w słodczyce i napoje chłodzące.

Niewykorzystany dźwig

ZBM w Gdańsku posiada dźwig-gigant, jakiego używa się przy budowie dużych gmachów. Urządzenie to zmontowane zostało na prowadzonej przez ZB 3 i 4 budowie nr 322 we Wrzeszczu, ale nie było tam należyście wykorzystywane. Z tego powodu dźwig został

zdemontowany. Wszystkie jego części pozostały jednak nadal na tej budowie. Dział głównego mechanika, którego kierownikiem jest inż. Marczak, odpowiedzialny za gospodarkę sprzętem, zaniedbuje sprawę wykorzystania dźwigu w produkcji.

Dźwig-gigant nie może dłużej stać bezczynnie. Sprawę powinna zająć się dyrekcja ZBM.

CZ. SADOWSKI
korespondent

Dwa spotkania z Joanną Świerczyńską

Joannę Świerczyńską spotkałem dwa razy. Pierwszy raz w drukarni DOKP w Gdańsku, a następnie w czasie wojewódzkich eliminacji związkowych zespołów artystycznych, biorących udział w Festiwalu Sztuk Polskich.

Joanna Świerczyńska liczy dwadzieścia kilka lat, jest wdową. Mała jej żgnął podczas bitwy o wyzwolenie Wrocławia.

Joanna jest pomocnicą drukarza. Jej drobna figura niknie prawie przy olbrzymiej maszynie, którą obsługuje.

Wprawne jej ręce odbierają białe, wilgotne jeszcze arkusze papieru. W drobnym ułamku sekundy, podczas obrotu maszyny, Joanna szybkim ruchem odgarnia niesforne pasmo jasnych włosów.

Tow. Świerczyńska jest przodownicą pracy. Zasłużyła sobie na ten tytuł uczciwym, ofiarnym wykonywaniem swych obowiązków zawodowych. Ale wie, że ten zaszczytny tytuł obowiązuje nie tylko w pracy, przy warsztacie, toteż tow. Świerczyńska jest aktywnym członkiem partii, przewodniczącą Rady Kobiet, aktywistką związkową. Szczególnie zaś czynny udział bierze w życiu kulturalnym.

Nietawie miała dzieciństwo. Wychowywała się w sierocińcu, gdyż matka, wdowa po robotniku rzemieślniczym nie mogła ze swoich dorywczych zarobków wychować czwórki dzieciaków. Joanna wcześniej zaczęła pracować. O nauce mogła tylko marzyć. Dla wielu tysięcy takich jak ona, dzieci robotniczych, szkoła była niedostępną.

Z prawdziwą troską o robotnika spotkała się dopiero po wojnie. Pra-

dzieli do niego agitatorzy partyjni i aktywiści ZSL, ażeby przekonać go, że prowadząc tak dalej gospodarke nie tylko krzywdzi on gromadę, ale i siebie samego. A gdy i to nie odniosło skutku postanowiono pobudzić gromadę do wspólnej akcji. Zwołano zebranie gromadzkiej organizacji partyjnej i koła ZSL, na którym zdecydowano: „Zmusimy Migacza na najbliższym zebraniu gromadzkim do prowadzenia właściwej gospodarki. Nie będziemy dłużej znosić tego nieróbstwa”.

Zebranie gromadzkie odbyło się wkrótce. Oj, wstydził się musiał Migacz, gdy znalazł się pod prejęciem opinii całej gromady. Na nie mu się zdaly różne wykręty, którymi starał się wytłumaczyć, dlaczego nie przystępuje w terminie do orki i siewów. Zebrani nie żalowali mu ostrej krytyki i słów potępienia.

Tym razem poskutkowało. Nazajutrz rano mieszkańcy gromady wzięli, jak Migacz rozpoczął orkę na swym polu, jak z energią i pośpiechem zabrał się do pracy, by zakończyć w terminie siew — razem z całą gromadą. Zrozumiał wreszcie, że walka o wysoki urodzaj i terminowy siew, to nie jest tylko sprawa osobista poszczególnego gospodarza, ale jest to jednocześnie sprawa, która obchodzi całą gromadę.

Teraz przed PZPR-owcami i ZSL-owcami w Morzeszczynie stało nowe zadanie. Jeszcze wczesną wiosną bieżącego roku w gromadzie było 36 ha odlogów. Postanowiono je zlikwidować. Członkowie PZPR i ZSL rzucili hasło: „Ani jednego hektara odlogów w tegorocznej akcji wiosenno-siewnej”.

W ścisłym współdziałaniu organizacji partyjnej PZPR i koła ZSL z aktywnym gospodarzem w gromadzie, zwołano ogólne zebranie mieszkańców, na którym omówiono sprawę likwidacji odlogów. Postanowiono zorganizować trzy zespoły uprawowe. I znowu przykład dali towarzysze partyjni i ZSL-owcy. Gospodarze Partynka oraz Józef, Jan i Michał Olechowie utworzyli jeden 10-hektarowy zespół uprawowy. Kobylski, Wysłupski, Frymarzki i Jędrusiak — drugi również 10-hektarowy zespół, Gembrowski, Potulski i Marian Korynt — trzeci zespół. Wkrótce też przystąpiono w tych zespołach do orki i siewów.

Podjęta przez PZPR-owców i ZSL-owców inicjatywa całkowitego zlikwidowania odlogów w gromadzie Morzeszczyn została zrealizowana. W kwietniu br. 36 hektarów bezużytecznej dotychczas ziemi zostało zaoranych i zasianych. Było to niewątpliwie nowe, wielkie sukces ścisłego współdziałania organizacji PZPR i ZSL.

Dziś, mówiąc na temat likwidacji odlogów, sekretarz gromadzkiej organizacji partyjnej tow. Leon Staśkowski i przewodniczący koła ZSL Konrad Wiczyński z nieukrywaną dumą oświadcza: „Mieszkańcy

gromady Morzeszczyn przekonali się, czego można dokonać wspólną, zespołową pracą, kiedy to na 4 dni przed zaplanowanym terminem zakończono siewy w tych zespołach. Wielu z nich coraz śmielej zaczyna obecnie wysuwać myśl założenia spółdzielni produkcyjnej. Wkrótce będziemy musieli popracować, aby projekt ten znalazł w gromadzie jak najwięcej zwolenników”.

Obecnie PZPR-owcy i ZSL-owcy żyją nowym zagadnieniem. Zbliża się Święto Ludowe. W Morzeszczynie czyni się gorączkowe przygotowania, ażeby jak najgodniej uczcić ten uroczysty dzień. W opracowywaniu wspólnie przez PZPR-owców i ZSL-owców planie przewiduje się zwołanie w najbliższych dniach

zebrania informacyjnego, na temat znaczenia Święta Ludowego.

Już dziś mieszkańcy gromady Morzeszczyn postanowili uczcić Święto Ludowe zobowiązaniami: wykoshą oni i oczyszczą z chwastów 2500 metrów rowów melioracyjnych i miedzi. Do realizacji tego zobowiązania stanie cała gromada na czele z PZPR-owcami i ZSL-owcami. Udział w Święcie Ludowym — tak jak udział ich w obchodach 1-majowych — będzie żywym wyrazem pogłębiającego się i umacniającego sojuszu robotniczo-chłopskiego, który jest podstawową siłą naszego ludowego państwa.

Grab.

„Żywa gazetka” „Głosu Wybrzeża” w klubie TPPr w Gdyni

We wtorek, dnia 27 bm. o godz. 19, wystąpi w klubie TPPr w Gdyni, przy ul. Wybrzeźnego 3, zespół Klubu Robotniczego ZPGG w Gdyni z „żywą gazetką” „Głosu Wybrzeża”.

Już tylko kilka dni

Zarządzeniem Ministerstwa Handlu Wewnętrznego, odzież na raty sprzedawana będzie tylko do 31 bm.

Pracujący, chcący skorzystać z tego udogodnienia, powinni więc dokonać zakupów jeszcze w bieżącym tygodniu.

Odczyt

o wojnie bakteriologicznej w Korei

W dniu 27 bm., o godz. 17, odbędzie się w sali TPPr we Wrzeszczu odczyt pt.:

„WOJNA BAKTERIOLOGICZNA W KOREI”

Odczyt wygłosi sędzia Sądu Najwyższego R. P. ob. Wasilkowska, członek międzynarodowej komisji, która badała dowody zbrodni amerykańskich w Korei i Chinach.

Wojewódzki Komitet Obrony Pokoju zaprasza na odczyt wszystkich mieszkańców trójmiasta.

Zebranie naukowe księgowych w Gdyni

We wtorek odbędzie się w Gdyni, w świetlicy PSS przy ul. Zygmunta Augusta 9, o godz. 18.30 zebranie członków Towarzystwa Naukowego Księgowych.

Na zebraniu zostanie wygłoszone dwa odczyty: „Księgowe rozliczenie kosztów w oparciu o ramowy plan kont dla przedsiębiorstw przemysłowych na rok 1953” — re-

ferent prof. H. Nierod i „Przygotowanie fachowe księgowych w dobie obecnej” — prelegent ob. M. Pacoszyński.

Co z tymi butlami?

Na placu WPKGG znajduje się ponad 60 butli żelaznych po gazach technicznych. Leżą one tam już od kilku lat niewykorzystane i niebezpieczne. Zajmują niepotrzebnie miejsce, a poza tym rdzewieją. Swego czasu kierownictwo wydziału zaopatrzenia czyniło starania, aby butle wykorzystać, później jednak sprawą tą przelato się interesować.

Marnotrawstwo butli trzeba zapobiec. W tym celu należy powołać komisję, która po zbadaniu butli zdecydowałaby czy je wyremontować i przekazać do użytku, czy zakwalifikować na złom.

T. MAJCHRAK
korespondent

Teatry

TEATR WIELKI W GDAŃSKU — nieczynny.
TEATR DRAMATYCZNY W GDYNI — nieczynny.
TEATR KAMERALNY W SOPOCIE — nieczynny.

Kina

GDANSK
„Bajka” we Wrzeszczu — „Przysięga”, godz. 16, 18 i 20.
„ZMP-owice” we Wrzeszczu — „Mistrz Alek”, godz. 16, 18 i 20.
„Delfin” w Chwini — „Wielkie nadzieje”, godz. 16, 18 i 20.
„Młynarstwo” w Nowym Porcie — nieczynne.
GDYNIA
„Atlantyk” — „Zasadzka”, godz. 16.30, 18.30 i 20.30.
„Goplana” — „Jasna droga”, godz. 16, 18 i 20.
„Warszawa” — „Bój skończy się jutro”, godz. 16, 18 i 20.
„Fala” na Grabówku — „Wiosna w Sakenie”, godz. 18 i 20.
„Promień” w Chyloni — „Młodość Chopina”, godz. 18 i 20.30.
„Neptun” w Orłowie — nieczynne.
SOPOT
„Baltyk” — „Dziś o w pół do 11-tej”, godz. 16.30, 18.30 i 20.30.
„Polonia” — „Pocajunek na stadionie”, godz. 16, 18 i 20.

Radio

PROGRAM ROZGŁOSNI GDANSKIEJ na poniedziałek, 26 maja 1952 r.

5.05 — Gdańsk wita słuchaczy — chwila muzyki! — lok. 5.05 — Wiadomości poranne. 5.10 — Audycja dla wst. 5.20 — Koncert. 5.58 — Sygnał czasu. 6.00 — Stan pogody. 6.05 — Gimnastyka. 6.15 — Komunikat PIHM dla rybaków — lok. 6.15 — Zapowiedź programu — lok. 6.17 — Rezerwa. 6.30 — Dziennik poranny. 6.45 — Muzyka. 6.50 — Koncert. 7.20 — Pieśni. 7.50 — Kalendarz radiowy. 7.53 — Wiad. poranne. 8.00 — Muzyka. 8.55 — Przerwa do godz. 11.40 — lok. 11.40 — Komunikaty — lok. 11.45 — Głos mają kobiety. 11.52 — Pieśni. 11.57 — Sygnał czasu. 12.04 — Dziennik południowy. 12.15 — Muzyka. 12.30 — Audycja dla wst. 12.45 — Na swojską nutę. 13.15 — Komunikat PIHM dla rybaków — lok. 13.16 — Wiadomości Wybrzeża — lok. 13.25 — Program dla wst. 13.30 — Koncert. 14.10 — Pieśni. 14.15 — Audycja ZNP. 14.30 — Koncert. 15.15 — Audycja PCK. 15.30 — Dla świetlic dziecięcych. 16.00 — Wschodnia Radiowa. 16.20 — Omówienie programu popołudniowego — lok. 16.21 — Komentarz tygodnia — lok. 16.30 — Uczniowie szkół muzycznych przed mikrofonem — lok. 16.50 — Reportaż z nadleśnictwa — Jerzego Chybrowskiego — lok. 17.00 — Wiad. popoł. 17.05 — Odpowiedzi Fali. 49. 17.15 — Koncert. 18.00 — Albeniz: Suita hiszpańska. 18.30 — Wschodnia Radiowa. 18.50 — Notatnik gdański — lok. 19.00 — Radzieckie pieśni ludowe — lok. 19.15 — CPW — lok. 19.30 — Muzyka i aktualności. 20.00 — Koncert. 20.40 — Pojednanie — odc. powieści. 20.51 — Komunikat PIHM dla rybaków — lok. 20.59 — Stan pogody. 21.00 — Dziennik wieczorny. 21.25 — Wiadomości sportowe. 21.30 — Fragmenty z op. Orfeusz. 22.25 — Muzyka. 22.50 — Koncert. 23.50 — Ostatnie wiadomości. 24.00 — Komunikat PIHM dla rybaków — lok. 24.00 — Hymn.

Sesja MRN w Sopocie

Prezydium MRN w Sopocie zwołuje na dzień 27 bm. o godz. 12, zwyczajną sesję Miejskiej Rady Narodowej. Głównym punktem porządku obrad będzie sprawozdanie Prezydium MRN z wykonania budżetu za rok 1951 oraz uchwalenie planu gospodarczego i budżetu na rok bieżący.

Nowa nazwa kina w Oliwie

Z dniem dzisiejszym została zmieniona nazwa kina w Oliwie. Kino to otrzymało nazwę „Delfin”.

Eugeniusz Tomczyszyn

lat 25

aktywny członek Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, pracownik KW PZPR, nieodżałowany towarzysz pracy, zmarł tragicznie dnia 22. V. 1952 r.

Pogrzeb odbędzie się dnia 26. V. 1952 r. Wyprowadzenie zwłok nastąpi z Akademii Medycznej o godz. 16.

PODSTAWOWA ORGANIZACJA PARTYJNA
przy KW PZPR w Gdańsku